

Sygn. akt **II AKa 144/16**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Janusz Jaromin
Sędziowie:	SA Andrzej Olszewski (spr.) SO del. do SA Małgorzata Jankowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jorella Atraszkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Regionalnej w Szczecinie Marcina Lorenca

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2016 r. sprawy

R. M. (1)

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp.

z dnia 2 czerwca 2016 r., sygn. akt II K 151/15

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. R. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym, oraz kwotę 185,54 (sto osiemdziesiąt pięć i 54/100) złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu na rozprawę,

III. zwalania oskarżonego od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze i od opłaty za drugą instancję.

Małgorzata Jankowska Janusz Jaromin Andrzej Olszewski

Sygn. akt II AKa 144/16

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy przeprowadził pełne postępowanie dowodowe, a następnie każdy dowód ocenił zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Ani przez moment ta ocena dowodów nie była dowolna, a zatem nie wykraczała poza ramy wytyczone art. 7 k.p.k.. Tym samym ustalenia faktyczne, poczynione na podstawie dowodów, które Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne, są prawidłowe.

Nie sposób uznać, że oskarżony działał w ramach obrony koniecznej, skoro tuż przed zadaniem ciosów nożem przez oskarżonego, S. M. nie atakował ojca. Wręcz przeciwnie, oskarżony miał świadomość, że wkrótce przyjadą z interwencją policjanci. Jednocześnie R. M. (1) zabrał wcześniej z pomieszczenia duży nóż kuchenny, którego użył, a pokrzywdzony nie posiadał żadnych narzędzi, a nic nie wskazywało na to, że chce ponownie zaatakować ojca.

Skarżący swoją tezę o obronie koniecznej odnosi do sytuacji wcześniejszej, w trakcie której pokrzywdzony pobił oskarżonego. Ale od tamtego zdarzenia, do chwili zadania ciosów przez R. M. (1), minęło kilkanaście – kilkadziesiąt minut, pokrzywdzony ochłonął, a oskarżony wezwał policję i „uzbroił” się w nóż.

Sąd Okręgowy sporządził wręcz wzorowe, pisemne uzasadnienie wyroku. Zarówno zawarte w nim ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne są bardzo szczegółowe i nie budzą wątpliwości. Sąd Apelacyjny w pełni je akceptuje i do nich się odwołuje. Tym samym zarzuty opisane w pkt. I-III apelacji nie znajdują żadnego uzasadnienia.

Także orzeczona kara 6 lat pozbawienia wolności nie razi swoją surowością. Przeciwnie sąd rozstrzygający zastosował nadzwyczajne złagodzenie kary i orzekł karę znacznie (o dwa lata) niższą od dolnego, podstawowego zagrożenia karą. Uwzględnił w ten sposób wszystkie okoliczności łagodzące, także i tą, że oskarżony starał się udzielić pomocy synowi, a zatem zapobiec skutkowi swojego postępowania (art. 15 § 2 k.k.).

Jednak, zdaniem Sądu Apelacyjnego, to że R. M. (1) zadał kilka ciosów niebezpiecznym narzędziem, i uczynił to w momencie, gdy pokrzywdzony był spokojny, mając jednocześnie świadomość o możliwej interwencji policji, sprzeciwiało się dalszemu obniżeniu orzeczonej kary pozbawienia wolności. Dlatego i w tym zakresie apelacja obrońcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Orzeczenie o wynagrodzeniu za obronę z urzędu przed sądem odwoławczym znajduje swoje uzasadnienie w § 14 ust. 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...).

Ponieważ oskarżony nie jest majątny i ma do odbycia długoterminową karę pozbawienia wolności, na podstawie art. 624 § 1 w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zwolniono go z ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze i od opłaty za drugą instancję.

Małgorzata Jankowska Janusz Jaromin Andrzej Olszewski